

Sygn. akt I ACa 951/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2017 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Danuta Jezierska
Sędziowie:	SSA Artur Kowalewski (spr.) SSA Agnieszka Sołtyka
Protokolant:	sekr.sądowy Emilia Startek

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2017 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa S. J.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 26 września 2016 roku, sygn. akt I C 491/16

***uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.***

Artur Kowalewski Danuta Jezierska Agnieszka Sołtyka

**Sygn. akt: I ACa 951/16**

## UZASADNIENIE

Powódka S. J. wniosła o zasądzenie od pozwanej Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W. kwoty 60.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwot i dat szczegółowo określonych w pozwie oraz kosztami procesu, z tytułu umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej przewoźnika, łączącej strony. Wskazała, że w trakcie realizacji usługi przewozu towaru w relacji (...) H. – PL (...)-(...) B., skradziony został wraz z ładunkiem pojazd bezpośrednio realizującej usługę słowackiej spółki (...) s.r.o. Powódka zobowiązana została do pokrycia zaistniałej szkody w kwocie 587.200,89 zł na rzecz ubezpieczyciela odbiorcy ładunku, wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 20 grudnia 2011 r., sygn. akt VIII GC 149/11, z którym następnie zawarła porozumienie w sprawie spłaty zasądzonej kwoty i uzyskała zgodę na

jej spłatę w ratach po 2.500 zł miesięcznie. Dlatego dochodzi w niniejszym postępowaniu zapłaty jedynie tej części świadczenia, jaką uiszcila do dnia wniesienia pozwu

Pozwana Towarzystwo (...) spółka akcyjna w W. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu. Jako pierwszoplanowy pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia, dodatkowo wskazując, że szkoda powstała na skutek rażącego niedbalstwa kierowcy prowadzącego pojazd, co wyłącza jej odpowiedzialność.

Pismem z dnia 9 września 2015 r. powódka rozszerzyła powództwo o dalszą kwotę 42.500 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwot. Liczonym iw sposób określony w tym piśmie.

Wyrokiem z dnia 26 września 2016 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 3617,00 (trzech złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna

S. J., prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...)z siedzibą w S., w zakresie świadczenia usług transportowych i spedycyjnych. W prowadzeniu działalności pomaga jej małżonek R. J..

W dniu 18 listopada 2009 r. powódka zawarła z Towarzystwem (...)

(...) S.A. umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego w ruchu międzynarodowym, obejmująca okres ubezpieczenia od dnia 3 grudnia 2009 r. do dnia 2 grudnia 2010 r. Zawarta umowa ubezpieczenia obejmowała swym zakresem przewozy mające się odbywać się na terytorium Unii Europejskiej oraz Norwegii z sumą ubezpieczenia 200.000 euro za każde zdarzenie.

W dniu 27 marca 2010 r. powódka zawarła z Towarzystwem (...)

(...) S.A. umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej spedytora, obejmującą okres ubezpieczenia od dnia 28 marca 2010 r. do dnia 27 marca

2011 r. Zawarta umowa ubezpieczenia obejmowała swym zakresem usługi spedycyjne, logistyczne i zlecenie dokonania przewozu innym przewoźnikom, z sumą ubezpieczenia 100.000 euro (133.790\$) za każde zdarzenie z franszyzą redukcyjną do 200\$ w każdej szkodzie.

W dniu 28 maja 2010 r. S. J. przyjęła od (...) Sp. z o.o. S.K.A. do realizacji zlecenie wykonania usługi transportowej towaru, oznaczone numerem (...), w relacji (...) H. – PL (...)-(...) B.. Przedmiotem przewozu były pręty oraz taśmy miedziane o wadze ok. 24 ton. Przewoźnik, który bezpośrednio realizował usługę – słowacka spółka (...) – pozyskany został przez powódkę za pośrednictwem giełdy towarowej. Powódka pozostawała z tym przewoźnikiem w stałych stosunkach gospodarczych.

Zlecenie, które otrzymał od powódki przewoźnik (...) zatytułowane zostało mianem zlecenia spedycyjnego i opatrzone numerem (...); dotyczyło przewozu ładunku o wadze 24 ton na trasie H. – B..

Pojazd przewoźnika załadowany został w miejscowości H. w dniu 1 czerwca 2010 r. Kierowca pojazdu przewoźnika A. B. jadąc na miejsce załadunku zgłosił dyspozytorowi usterkę po czym podjął próbę naprawy pojazdu. Po załadowaniu towaru okazało się, że pojazd wymaga dalszych napraw. W związku powyższym kierowca pojechał do warsztatu samochodowego znajdującego się w miejscowości U. w Czechach. Przybył do warsztatu godzinach wieczornych, gdy był on zamknięty, w związku z czym zmuszony był pozostawić pojazd na noc na parking. Po przybyciu na parking w godzinach porannych stwierdził, iż pojazd wraz z towarem oraz listami przewozowymi został skradziony, o czym zawiadomił lokalną policję. W toku czynności sprawdzających nie ustalono sprawcy kradzieży i postępowanie umorzono.

W dniu 2 czerwca 2010 r. powódka zawarła z Towarzystwem (...)

(...) S.A. aneks do umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej spedytora, obejmujący okres ubezpieczenia od dnia 2 czerwca 2010 r. do dnia 27 marca

2011 r. Aneks obejmował swym zakresem objęte ochroną ubezpieczeniową usługi spedycyjne i logistyczne w tym w zakresie zlecenia przewozu innym przewoźnikom, z sumą ubezpieczenia 150.000 euro (200.688\$) za każde zdarzenie z franszyzą redukcyjną w każdej szkodzie do kwoty 200\$.

Także w dniu 2 czerwca 2010 r. małżonek powódki R. J. zgłosił pozwanej szkodę wynikającą z opisanego wyżej zdarzenia podając, iż dochodzi wypłaty odszkodowania na podstawie zawartej umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej spedytora oznaczonej numerem (...).

Szczegółowe kwestie dotyczące zawartej umowy ubezpieczenia oraz podpisanego przez strony w dniu 2 czerwca 2010 r. aneksu do umowy uregulowane zostały w ogólnych warunkach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej operatora transportowego z dnia 25 września 2000 r., zmienionych aneksem o nr (...). Zgodnie z § 3 ust. 2 pkt 1 OWU przedmiotem ubezpieczenia jest odpowiedzialność ubezpieczającego, którą ponosi on zgodnie z przepisami Konwencji o umowie Międzynarodowego Przewozu Drogowego Towarów (Konwencji CMR) za szkody rzeczowe, które nastąpiły w czasie między przyjęciem przesyłki do przewozu, a jej wydaniem. W myśl § 6 ust. 1 pkt 1 OWU ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za szkody powstałe wskutek winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa ubezpieczającego, jego pracowników oraz osób, które działają na zlecenie, w imieniu lub na rzecz ubezpieczającego. Zgodnie z § 11 ust. 4 i 5 OWU do obowiązków kierowcy należy zabezpieczenie ze szczególną starannością pojazdu przed kradzieżą z włamaniem. W czasie postoju kierowca zobowiązany jest pozostawić pojazd z przesyłką na parkingu strzeżonym, a jeżeli jest to niemożliwe – w miejscu zapewniającym maksimum bezpieczeństwa, tj. na terenie trwale ogrodzonym, zamkniętym, dozorowanym oraz oświetlonym lub na znajdujących się na trasie przewozu parkingach przy motelu, hotelu, całodobowej stacji benzynowej lub urzędzie celnym. Opuszczając samochód kierowca powinien zabrać dokumenty przewozowe z samochodu, zamknąć pojazd i uruchomić zamontowane w nim urządzenia przeciw kradzieżowe.

Właściciel ładunku (...) Sp. z o.o. S.K.A. posiadała umowę ubezpieczenia przewożonego mienia z (...) S.A.

W związku z powstałą szkodą ubezpieczyciel wypłacił ww. spółce odszkodowanie w wysokości 559.238,89 zł, a następnie skierował do powódki i pozwanego bezskuteczne wezwanie do zapłaty powyższej kwoty.

Decyzją z dnia 30 lipca 2010 r. pozwana odmówiła powódce wypłaty odszkodowania w uzdatnieniu wskazując pierwszoplanowo, iż polisa o numerze (...) obejmuje swym zakresem odpowiedzialność cywilną spedytora za czynności spedytorskie, zaś zgłoszona szkoda powstała w czasie transportu czyli w czasie, w którym ładunek był już w gestii przewoźnika.

W związku z powyższym szkoda powinna być zgłoszona i likwidowana z polisy przewoźnika.

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2011 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanej S. J. na rzecz (...) S.A. kwotę 559.238,89 zł wraz z odsetkami w wysokości 5% w stosunku rocznym liczonymi od dnia 24 listopada 2010 r. W dniu 20 lutego 2012 r. S. J. i (...) Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. zawarły porozumienie w przedmiocie rozłożenia na raty spłaty zasądzonej ww. wyrokiem Sądu należności, którym powódka zobowiązała się do spłaty zadłużenia w ratach po 2.500 zł miesięcznie płatnych do dnia 15 każdego miesiąca, począwszy od marca 2012 r. Powódka wywiązuje się z ww. porozumienia.

W dniu 28 grudnia 2012 r. doszło do połączenia pozwanej z (...) S.A. poprzez przeniesienie całego majątku spółki (...) S.A. na rzecz Towarzystwa (...) S.A.

Pismem z dnia 22 lutego 2013 r. powódka bezskutecznie wezwała pozwaną do zawarcia ugody polegającej na zapłacie na jej rzecz kwoty 32.500 zł tytułem zapłaconej na rzecz (...) S.A. należności wynikającej z wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 20 grudnia 2011 r. o sygn. akt GC 149/11; zapłacie na jej rzecz 211 rat miesięcznych w kwocie po 2.500 zł każda, począwszy od dnia 15 marca 2013 r. oraz zapłacie kwoty 35.179 zł tytułem zwrotu kosztów procesu zasądzonych od niej ww. wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie.

W takich uwarunkowaniach faktycznych Sąd Okręgowy uznał powództwo - wywodzone z treści umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej przewoźnika (polisa nr (...)), dokonującego przewozu towarów w transporcie międzynarodowym - za bezzasadne, z uwagi na skuteczność podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia.

W ocenie Sądu Okręgowego, do oceny zgłoszonego roszczenia, skoro powódka powoływała się na wykonywanie usług transportowych na rzecz (...) Sp. z o.o. S.K.A. na trasach międzynarodowych, zastosowanie znaleźć winna Konwencja o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR). Zgodnie z art. 32 ust. 1 lit. b) CMR roszczenia które mogą wynikać z przewozów podlegających Konwencji, przedawniają się po upływie roku. W przypadku całkowitego zaginięcia towaru (jakie miało miejsce w sprawie niniejszej) – począwszy od trzydziestego dnia po upływie umówionego terminu dostawy, albo jeżeli termin nie był umówiony – począwszy od sześćdziesiątego dnia po przyjęciu towaru przez przewoźnika. Dnia wskazanego jako wyjściowy dla biegu przedawnienia nie wlicza się do terminu przedawnienia (art. 32 ust. lit. c)). Konwencja przewiduje zawieszenie biegu terminu przedawnienia na czas rozpatrzenia reklamacji (art. 32 ust. 2 CMR). W pozostałym zakresie kwestię zawieszenia biegu terminu przedawnienia normują przepisy prawa obowiązującego sąd rozpatrujący sprawę, czyli właściwego prawa wewnętrznego. To samo odnosi się do kwestii przyczyn przerwania biegu terminu przedawnienia (art. 32 ust. 3 CMR). W sytuacji, gdy prawem wewnętrznym jest prawo polskie, w praktyce zastosowanie znajdują przepisy art. 121 pkt 4 k.c. (w odniesieniu do zawieszenia biegu terminu przedawnienia) oraz art. 123 -125 k.c. (w odniesieniu do przerwania biegu terminu przedawnienia).

S. J. w dniu 28 maja 2010 r. przyjęła od (...) Sp. z o.o. S.K.A. do realizacji zlecenie wykonania usługi transportowej towaru, oznaczone numerem (...), w relacji (...) H. – PL (...)-(...) B.. Zgodnie z treścią zlecenia towar miał zostać załadowany w miejscowości H. w dniu 31 maja 2010 r.

i dostarczony do B. w dniu 1 czerwca 2010 r. Strona powodowa przyjmując do realizacji zlecenie wyraziła zgodę na ukształtowanie umowy przewozu zgodnie z treścią zlecenia i tym samym zawarła umowę takiej treści. W umowie termin dostawy określono na dzień 1 czerwca 2010 r. Z uwagi na fakt, iż doszło do całkowitego zaginięcia (kradzieży) przewożonego towaru, początek terminu przedawnienia roszczenia należy liczyć począwszy od dnia 1 lipca 2010 r., tj. począwszy od trzydziestego dnia po upływie umówionego terminu dostawy. Upływ rocznego terminu przedawnienia nastąpił zatem w dniu 2 lipca 2011 r.

Przedprocesowo powódka konsekwentnie dochodziła od pozwanej wypłaty odszkodowania na podstawie umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej spedytora oznaczonej numerem (...). W aktach sprawy brak jest natomiast dokumentów potwierdzających, iż powódka przed dniem 25 lutego 2013 r. podejmowała jakiegokolwiek czynności, przed sądem lub innym organem, zmierzające do dochodzenia, ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia wynikającego z zawartej umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej przewoźnika, a zatem brak jest podstaw do przyjęcia, że przed tą datą doszło do zawieszenia lub przerwania biegu terminu przedawnienia. Dokonana zaś w tej dacie czynność polegająca na złożeniu wniosku o zawezwanie pozwanej do próby ugodowej polegającej na zapłacie przez pozwaną kwoty 32.500 zł tytułem zapłaconej na rzecz (...) S.A. należności wynikającej z wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 20 grudnia 2011 r., jako dokonana upływie terminu przedawnienia nie mogła wywołać skutku przerwania jego biegu.

Na marginesie Sąd Okręgowy wskazał, że pozwana mogła uchylić się od odpowiedzialności wypłaty odszkodowania nie tylko poprzez podniesienie zarzutu przedawnienia, ale także z uwagi na niedopełnienie przez powódkę obowiązków wynikających z OUW, będących integralną częścią łączącej strony umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej przewoźnika, a to z uwagi na powstanie szkody w wyniku rażącego niedbalstwa kierowcy, który pozostawił pojazd przewożący ładunek bez dozoru wraz z listami przewozowymi, na parkingu niestrzeżonym znajdującym się obok warsztatu samochodowego.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy.

Powyższy wyrok w całości zaskarżyła apelacją powódka S. J., zarzucając błąd w ustaleniu stanu faktycznego polegający na przyjęciu, że roszczenie powódki opierało się na umowie przewozu, podczas gdy roszczenie to zostało wywiedzione z umowy ubezpieczenia.

W przypadku uznania przez II instancji, że nie doszło do błędnego ustalenia stanu faktycznego zarzuciła naruszenie prawa materialnego tj.:

1. art. 32 ust. 1 Konwencji CMR - poprzez jego zastosowanie w niniejszej sprawie, podczas gdy dla określenia terminu przedawnienia roszczeń zastosowanie znajdował przepis z 819 § 1 k.c.;
2. art. 119 k.c. - poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że zapis ogólnych warunków ubezpieczenia może wpływać na zastosowanie dla umowy ubezpieczenia terminów innych aniżeli określone w art. 819 § 1 k.c.;
3. art. 429 k.c. - poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie w sytuacji w której bezspornym było iż podwykonawcą powódki był podmiot profesjonalnie świadczący usługi, pozyskany z giełdy towarowo-transportowej co wyłączało odpowiedzialność powódki za wyrządzoną szkodę a zatem nie ponosiła ona odpowiedzialności za względem ubezpieczyciela za naruszenie warunków realizowanej umowy przewozu;
4. art. 441 § 2 i 3 k.c. - poprzez ich niezastosowanie w sytuacji gdy powódka spełniając świadczenie jako dłużnik in solidum nabyła roszczenie regresowe w stosunku do pozwanej, która na mocy zawartej z powódką umowy ubezpieczenia OC przewoźnika zobowiązana była do wypłacenia należnych kwot na rzecz poszkodowanego.

Z najdalej posuniętej ostrożności powódka zarzuciła naruszenie prawa procesowego poprzez naruszenie - art. 233 § 1 k.p.c., polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że pomimo kierowania do pozwanej pism zawierających żądanie wykonania zobowiązania wynikającego z umowy ubezpieczenia OC przewoźnika nie doszło do zgłoszenia szkody pozwanej a nadto błędnego interpretowania ogólnych warunków ubezpieczenia w zakresie oceny możliwości wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela w przypadku realizacji zlecenia przez podwykonawcę, który świadczył usługę niezgodnie z warunkami określonymi w umowie OC przewoźnika a także uznaniu, że roszczenie powódki oparte jest na umowie przewozu.

Wskazując na te zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie w całości powództwa w zakresie dochodzonym w chwili zamknięcia rozprawy i zasądzenie na jej rzecz od pozwanej kosztów procesu wraz z kosztami postępowania apelacyjnego, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwana Towarzystwo (...) spółka akcyjna w W. wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz od powódki kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powódki skutkowałą koniecznością wydania wyroku kasatoryjnego.

Treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje, że Sąd Okręgowy uznał roszczenia dochodzone pozwem za przedawnione i z tej przyczyny powództwo oddalił. Co prawda w motywach wyroku Sąd ten wyraził również pogląd, że roszczenie to podlegałoby oddaleniu także z przyczyn merytorycznych, tym niemniej jego stanowisko w tym zakresie miało, jak sam stwierdził, charakter marginalny i niewątpliwie – dokonując jego porównania do argumentacji stron – nie odnosiło się ono do wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia kwestii w taki sposób, aby mogło być ono uznane za poddające się skutecznej kontroli instancyjnej, już choćby tylko z punktu widzenia wymogów z art. 328 § 2 k.p.c., jakim winno odpowiadać uzasadnienie wyroku. W takich uwarunkowaniach, kierunek rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego wprost wyznaczać musiała ocena poprawności stanowiska Sądu I instancji w zakresie motywów uznania dochodzonego przez powódkę roszczenia za przedawnione.

Stanowisko Sądu Okręgowego w tej materii uznać należy za oczywiście wadliwe już tylko z tego względu, że przepis art. 32 ust. 1 CMR, w oparciu o który roszczenie powódki uznał on za przedawnione w całości, w ogóle nie miał w sprawie zastosowania. Nie ulega bowiem jakichkolwiek wątpliwości, że przedmiot niniejszego procesu stanowiło żądanie ubezpieczonego (powódki) przeciwko ubezpieczycielowi (pозwanej) o zasądzenie równowartości odszkodowania, które powódka zapłaciła ubezpieczycielowi odbiorcy utraconego ładunku, a które to odszkodowanie – w jej ocenie – winna wypłacić pozwana w oparciu o łączącą strony umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego w ruchu międzynarodowym (polisa nr (...)). Tak określona podstawa faktyczna, stosownie do dyspozycji art. 321 § 1 k.p.c., wyznaczała ramy rozpoznania niniejszej sprawy. Tymczasem Sąd I instancji z niezrozumiałych przyczyn, pomimo prawidłowego zdekodowania w ustaleniach faktycznych treści stosunku prawnego łączącego strony uznał, że ocena podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia winna być dokonana na podstawie przepisów CMR. Nie ma bowiem w tym zakresie jakiegokolwiek znaczenia to, jakiego rodzaju umowa łączyła powódkę ze spółką (...) Sp. z o.o. S.K.A., bowiem to nie ta umowa kreowała dochodzone przez powódkę roszczenie. Co więcej, pomiędzy stronami niniejszego procesu nie została zawiany jakikolwiek stosunek prawny, który mógł podlegać ocenie na płaszczyźnie przepisów CMR (przewóz z elementem transgranicznym). Skoro zatem powódkę i pozwanego łączyła umowa ubezpieczenia, to wyłącznie w oparciu o przepisy regulujące problematykę przedawnienia roszczeń wynikających z tego rodzaju umowy, ocenie podlegać mogło to, czy roszczenia dochodzone pozwem są przedawnione. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 32 ust. 1 CMR przez jego zastosowanie oraz art. 819 § 1 k.c. przez jego niezastosowanie. uznać należało za oczywiście uzasadniony. Skoro zaś Sąd Okręgowy, wychodząc z wadliwego założenia, uznał roszczenia powódki za przedawnione, uchylając się tym samym od zbadania podniesionego w tym zakresie przez pozwaną zarzutu na właściwej podstawie prawnej, przyjąć należało, że nie rozpoznał on istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c.

Jak trafnie wskazuje się w judykaturze, do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315; postanowienia Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, Nr 1, poz. 22; z 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97, Lex nr 50750; z 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, Lex nr 519260; wyroki Sądu Najwyższego z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 Nr 3, poz. 36; z 21 października 2005 r., III CK 161/05, Lex nr 178635.; z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2). Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia. Brak zbadania nie tylko faktycznej, ale także materialnej podstawy dochodzonego przez powoda roszczenia, w pełni racjonalizuje przedstawiony wyżej pogląd, wpisujący to uchybienie w zakres znaczeniowy dyspozycji art. 386 § 4 k.p.c. (tak min. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 czerwca 2011 r., I UK 15/11, LEX nr 964457). Zasadnym jest również wniosek, że w tym zakresie uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie spełnia wymogów konstrukcyjnych, określonych w art. 328 § 2 k.p.c. Jak bowiem wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 grudnia 2013 r., II CNP 35/13, LEX nr 1433601, uzasadnienie wyroku spełnia funkcję porządkującą, obligując stosujący prawo sąd do prawidłowej i pełnej rekonstrukcji stanu faktycznego i jego subsumcji do miarodajnej normy prawa materialnego, w następstwie czego dochodzi do jej konkretyzacji w sentencji wyroku. Dlatego też dwie podstawy rozstrzygnięcia: faktyczna i prawna powinny być spójne tworząc logiczną całość. Brak tego rodzaju komplementarności uzasadnienia Sądu Okręgowego nie budzi jakichkolwiek wątpliwości. Tym samym nie tylko nie spełnia ono waloru informacyjnego, mającego służyć przekonaniu stron co do słuszności jego stanowiska i zgodności orzeczenia z prawem, ale również uniemożliwia kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia w tej części. Uchybienie to, w powiązaniu ze stwierdzonym wyżej nierozpoznaniem istoty sprawy, samoistnie implikować musiało uchynieniem zaskarżonego wyroku, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 108 § 2 k.p.c., zważywszy na potrzebę rzeczywistego, a nie tylko formalnego zagwarantowania realizacji konstytucyjnej zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego (art. 176 ust. 1 Konstytucji). Z tej też przyczyny za co najmniej przedwczesne uznać należało weryfikację pozostałych podniesionych w apelacji zarzutów i przeciwstawionej im argumentacji pozwanej przedstawionej w odpowiedzi na apelację.

Porządkowo jedynie, w nawiązaniu do pierwszoplanowego zarzutu apelacji, Sąd Apelacyjny wskazuje, że podniesione w nim zagadnienie ma sui generis charakter materialnoprawny, a nie faktyczny. Uchybienie w jego sformułowaniu nie ma wszakże dla rozważanej kwestii jakiegokolwiek znaczenia, a to z uwagi na fakt, że sąd odwoławczy związany jest wyłącznie zarzutami prawa formalnego, będąc zobligowanym do pełnej kontroli zaskarżonego orzeczenia z punktu widzenia norm prawa materialnego, niezależnie od powołanych w tym zakresie zarzutów (tak Sąd Najwyższy m.in. w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07).

Za irrelevantny dla kierunku rozstrzygnięcia sprawy uznać należało wywód pozwanej, zawarty we wstępnej części uzasadnienia odpowiedzi na apelację (k. 342 – 343), zarzucający powódce wadliwe określenie podstawy faktycznej powództwa poprzez powołanie się na umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego w ruchu międzynarodowym, zamiast – jak to miało miejsce w postępowaniu likwidacyjnym – na umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej spedytora. Umknęło bowiem pozwanej, że to powódka jest dysponentem przedmiotu procesu i realizując to uprawnienie jednoznacznie określiła, w oparciu o jaką podstawę faktyczną i prawną przedmiot ten definiuje. Niewątpliwie zaś nie jest tak, jak w sposób wprost niewypowiedziany sugeruje pozwana, że przedmiot postępowania likwidacyjnego kształtuje w sposób definitywny płaszczyznę prawną oceny określonego zdarzenia ubezpieczeniowego w postępowaniu sądowym.

Ponownie rozpoznając sprawę, o ile nie zajdzie potrzeba uzupełnienia postępowania dowodowego (czego a priori wykluczyć nie można), Sąd Okręgowy winien ponownie ocenić zgromadzony w sprawie materiał procesowy i w jej wyniku poczynić ustalenia faktyczne w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a następnie dokonać ich relatywizacji do mających zastosowanie w sprawie norm prawa materialnego z uwzględnieniem treści umowy, na której powódka oparła swoje roszczenie. W pierwszej kolejności precyzyjnego ustalenia wymaga to, w jakim charakterze powódka występowała w umowie zawartej z (...) Sp. z o.o. S.K.A.: spedytora czy przewoźnika, bowiem tylko w tym drugim przypadku dochodzone roszczenie uznane być może za wpisujące się w przedmiotowe granice powództwa. Godzi się przy tym zauważyć, że ustalenie poczynione w tym zakresie przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie o sygn. akt GC 149/11, jako pozostające poza zakresem znaczeniowym normy art. 365 § 1 k.p.c., nie jest w niniejszej sprawie wiążące. O ile zatem Sąd Okręgowy ustali, że powódka występowała w tej umowie w charakterze przewoźnika, aktualizować się będzie konieczność oceny podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia. Termin przedawnienia dochodzonego przez powódkę roszczenia, jak słusznie wskazała apelująca, wyznacza treść art. 819 § 1 k.c., przy czym nie może umknąć Sądowi I instancji fundamentalna w tym zakresie kwestia ustalenia daty początkowej biegu tego terminu, uwzględniająca specyfikę przedmiotowej sprawy a przejawiająca się w tym, że jej przedmiotem jest nie wypłata samego odszkodowania, lecz zwrot równowartości odszkodowania wypłaconego przez ubezpieczającego. Nie przesądzając kierunku rozważań w tym aspekcie Sąd Apelacyjny wskazuje jedynie na tą linię orzeczniczą, która w tego rodzaju sytuacjach określa początek biegu terminu przedawnienia na datę, w której ustalone została odpowiedzialność ubezpieczonego podmiotu (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 22 maja 2014 r., I ACa 55/14. opubl. Legalis i powołane w nim orzecznictwo). Co więcej, ocenić również należy, jaki wpływ na datę początkową biegu terminu przedawnienia posiada fakt zawarcia w dniu 20 lutego 2012 r. przez S. J. i (...) Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. porozumienia w przedmiocie rozłożenia na raty spłaty zasądzonej od powódki należności. O ile Sąd Okręgowy dojdzie do wniosku, że zarówno wniesienie pozwu, jak i jego rozszerzenie, nastąpiło już po upływie terminu przedawnienia objętych tymi czynnościami roszczeń, aktualizować się będzie konieczność oceny, czy doszło do zdarzeń kreujących przerwanie biegu przedawnienia, a w szczególności czy skutek taki, a jeżeli tak, to w jakim zakresie, wywołało zgłoszenie szkody pozwanej i to zarówno przez powódkę, jak i ubezpieczyciela odbiorcy ładunku (art. 819 § 4 k.c.), jak i wniosek powódki z dnia 25 lutego 2013 r. o zawiązanie pozwanej do próby ugodowej (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.). W tym drugim przypadku Sąd Okręgowy winien uwzględnić, że zawiązanie do próby ugodowej przerywa bieg terminu przedawnienia jedynie co do wierzytelności precyzyjnie w tym zawiązaniu – zarówno co do jej przedmiotu jak i wysokości – określonej (wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 10 września 2006 r., V CSK 238/06 oraz z 25 listopada 2009 r., II CSK 259/09), przy czym jest to wyłącznie wymóg pisma zawierającego zawiązanie do próby ugodowej (art. 185 § 1 k.p.c.). W przepisie tym wymagającym jedynie zwięzłego przedstawienia stanu sprawy i w sposób wyłączny określającym wymogi formalne takiego wniosku, nie ma mowy o tym, że wierzytelność, której zawiązanie dotyczy, wynikać ma z załączników do wniosku. W postępowaniu pojednawczym nie jest prowadzone

postępowanie dowodowe i już zatem z tego względu nie jest uzasadnionym oczekiwanie, aby skuteczność zawezwania - choćby w aspekcie treści art. 123 § 1 pkt 1 k.c. – mogła być uzależniona od złożenia przez inicjującego to postępowanie dowodów wykazujących zasadność zgłoszonego roszczenia.

O ile Sąd Okręgowy dojdzie do wniosku, że roszczenie powódki – w jakiegokolwiek części – nie jest przedawnione, aktualizować się będzie obowiązek jego merytorycznej oceny. W tym zaś zakresie na plan pierwszy wysuwa się zagadnienie prawidłowego zdekodowania treści § 6 ust. 1 pkt 1 OWU, wprowadzającego tzw. klauzulę reprezentantów, modyfikującą treść art. 827 § 1 k.c. Dopiero bowiem po ustaleniu, że pozwana odpowiada za zaniechania kierowcy pojazdu, ocenie podlegać będzie to, czy jego zachowanie kwalifikować należy jako rażące niedbalstwo, uwalniające pozwaną od odpowiedzialności za powstałą szkodę.

Końcowo Sąd Apelacyjny wskazuje na powinność – w razie zasadności choćby części roszczeń – weryfikacji zarzutu pozwanej sprzeczności roszczenia z klauzulami generalnymi przewidzianymi w art. 5 k.c.

SSA A. Kowalewski SSA D. Jezierska SSA A. Sołtyka